



"Mamy dość, to upokarzające!" Nauczyciele z Ławy też protestowali w Warszawie

data aktualizacji: 2018.04.22



Około 5 tysięcy osób uczestniczyło w sobotnim proteście nauczycieli zorganizowanym w Warszawie, przed siedzibą Ministerstwa Edukacji Narodowej - szacują Związek Nauczycielstwa Polskiego i media. Na stołeczne ulice, pod hasłem "Mamy dość!", wyszli też nauczyciele z Ławy. Iwona Gawińska, prezes oddziału ZNP w Ławie wypowiedziała się przed kamerami Polsatu, co telewizja pokazała w głównym wydaniu swoich sobotnich "Wydarzeń".

Dość niskich zarobków nauczycieli i odwołanie minister Anny Zalewskiej - to główne postulaty protestujących, których według organizatora protestu, Związku Nauczycielstwa Polskiego, było wczoraj w Warszawie około 5 tysięcy. Z kolei Ministerstwo Edukacji frekwencję oszacowało na 3 tysiące osób.



Sławomir Broniarz, prezes Związku Nauczycielstwa Polskiego, stwierdził, iż nie można się zgodzić na propozycje pani minister, by nowy nauczyciel zarabiał 1 200 - 1 300 złotych na rękę. - **Nie godzimy się też na kłamliwą propagandę, że nauczyciel dyplomowany zarabia 5 400 zł brutto. To jest**

nieprawda! - dodał prezes.



Minister Edukacji Anna Zalewska twierdzi, że podwyżki dla nauczycieli są stopniowo wprowadzane, a ich postulaty już zostały zrealizowane, lub są w trakcie realizacji. Jak podała "Wydarzeniom", średnie wynagrodzenie nauczyciela dyplomowanego przekracza 5 tysięcy złotych.



Tak wygląda przedstawiony przez ministerstwo plan podwyżek dla nauczycieli. Jednak druga strona sporu wskazuje, iż aktualna podwyżka wyniosła tylko 168 złotych brutto.

PODWYŻKI DLA NAUCZYCIELI WG MINISTERSTWA EDUKACJI NARODOWEJ

od kwietnia 2018 roku
(270 zł dla nauczyciela dyplomowanego)

od stycznia 2019 roku

od stycznia 2020 roku

w sumie 1 tys. zł podwyżki

- *Nauczyciel albo wyjedzie na wczasy, albo kupi sobie pięć książek. Takich wyborów musimy dokonywać. Jest to upokarzające* - powiedziała reporterowi Polsatu Iwona Gawińska, prezes oddziału ZNP w Iławie.



Pikietę w Warszawie zorganizował ZNP. Inny związek, Solidarność Oświaty, nie przyłączył się do sobotniego protestu. Miał uzgodnić z rządem, iż jeszcze w kwietniu strony przystąpią do konstruktywnego dialogu w sprawie podwyżek dla nauczycieli. Jeśli go nie będzie, także Solidarność Oświaty nie wyklucza akcji protestacyjnej.



Źródło:

<https://www.infolawa.pl/aktualnosci/item/54413-mamy-dosc-to-upokarzajace-nauczyciele-z-ilawy-tez-protestowali-w-warszawie>